



Mieszkańcy ocenili bezpieczeństwo w Krakowie

2023-01-16

Krakowianie czują się bezpiecznie - tak wynika z badań przeprowadzonych pod koniec roku 2022. W bieżącym pomiarze 78,2 proc. ankietowanych uznało, że Kraków jest bezpiecznym miastem.

Kraków od 2013 r. (dwukrotnie w ciągu roku) przeprowadza takie badania i wskazują one, że na przestrzeni lat krakowianie czują się coraz bezpieczniej. Przykładowo, w 2013 r. wśród najważniejszych problemów miasta na pierwszym miejscu wymieniano „bezpieczeństwo” – tak uważało 30 proc. badanych. W kolejnych latach wskaźnik ten sukcesywnie malał. Obecnie „bezpieczeństwo” na skali najważniejszych problemów miasta sytuuje się dopiero na 23 miejscu i tylko 3,3 proc. respondentów deklaruje, że jest to najważniejsza kwestia.

Mieszkańcy Krakowa w ostatnim badaniu wśród priorytetów wymieniają przede wszystkim: ochronę środowiska/zanieczyszczenie powietrza (49,7 proc.), utrudnienia w ruchu drogowym, korki (32,2 proc.), następnie brak dostatecznej liczby parkingów (31,4 proc.) oraz usprawnienie komunikacji (29,7 proc.).

Z pozytywnymi odczuciami mieszkańców wiąże się radykalny spadek przestępczości na przestrzeni lat. W 2002 r. odnotowano w Krakowie 46 276 przestępstw, przy wykrywalności 29,3 proc., podczas gdy rok 2022 zakończył się liczbą 21 642 przestępstw i wykrywalnością na poziomie 62,6 proc.

Wśród najbardziej zdecydowanych, że Kraków jest bezpieczny są mieszkańcy dzielnicy Krowodrza – tak uważa aż 85 proc., natomiast najmniej przekonani są w dzielnicy Prokocim-Bieżanów – 69 proc.

Które dzielnice są bezpieczne?

Jeśli chodzi o odczucia na temat bezpieczeństwa w dzielnicach to z odpowiedzi ankietowanych wynika, że największy odsetek badanych przekonanych o tym, że ich dzielnica jest bezpieczna odnotowano w Dębnikach (88,0 proc.) i Krowodrzy (87,6 proc.), a najmniejszy w Prokocimiu-Bieżanowie (74,0 proc.) i Bronowicach (75,1 proc.).

Zdaniem 89,9 proc. badanych w okolicy ich miejsca zamieszkania nie ma miejsc szczególnie niebezpiecznych. Jednak największy odsetek uważających, że w ich dzielnicy występują takie miejsca odnotowano w Nowej Hucie (10,3 proc.), natomiast najmniejszy w dzielnicy Dębniki (1 proc.) oraz w Mistrzejowicach (1,9 proc.).

Ankietowani wymieniają też zagrożenia zdarzające się w okolicy miejsca zamieszkania i są to: kradzieże (52,9 proc.) oraz łamanie ciszy nocnej przez najbliższych sąsiadów (52,9 proc.), przypadki wandalizmu (51,5 proc.), a także jeżdżący niebezpiecznie kierowcy (50,2 proc.) oraz nietrzeźwe osoby, które można spotkać w miejscach publicznych (50,0 proc.).

Zdaniem 56,6 proc. badanych władze lokalne w Krakowie dbają o bezpieczeństwo swoich mieszkańców, w poprzednim pomiarze odsetek takich osób był niższy – 49,3 proc.

Obywatelskie wsparcie dla służb



Dobrym prognostykiem są odpowiedzi ankietowanych w sytuacji bycia świadkiem przestępstwa na ulicy. Blisko 80 proc. badanych deklaruje, że potrafi zachować się w takim przypadku. Także duża grupa badanych (63,0 proc.) jest przekonana o posiadaniu umiejętności udzielania pomocy ratującej życie i zdecydowana większość (84,6 proc.) jest gotowa do udzielenia takiej pomocy.

Badania przeprowadzono na reprezentatywnej próbie 1800 respondentów we wszystkich dzielnicach miasta, po 100 wywiadów w każdej. Badanie przeprowadziło Centrum Badań Marketingowych Indicator z Warszawy. W celu utrzymania ciągłości i porównywalności danych z poprzednich lat, zastosowano zbliżony układ prezentacji danych a analizy oparto na tożsamej metodologii.

Pełny raport z badań dotyczących poczucia bezpieczeństwa znajduje się [tutaj \[PDF\]](#).